

Sygnatura akt XIV C 1030/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 stycznia 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Bielicka

**po rozpoznaniu w dniu 19-12-2019 r. w Pile**

**sprawy z powództwa V. M.**

**przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.**

**o zapłatę kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami**

**1. Oddala powództwo.**

**2. Znosi wzajemnie koszty procesu.**

**3. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A.**

**z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 3.605 zł (trzy tysiące sześćset pięć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 1.032, 08 zł (jeden tysiąc trzydzieści dwa złote 08/100) tytułem połowy nieuiszczonych wydatków.**

**4. Nie obciąża powódki pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi.**

**Jolanta Czajka-Bałon**

Sygn. Akt XIV C 1030/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 czerwca 2013 r. (data wpływu do Sądu), powódka V. M. ubezwłasnowolniona całkowicie reprezentowana przez opiekuna – matkę M. G. wniosła o zasądzenie pozwanego – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., kwoty :

- 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci córki wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- 8 102,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 22.02.2012 r. do dnia 28.05.2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł wraz opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 8 sierpnia 2011 r. w miejscowości M. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki O. (...) mąż powódki P. M. zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z innym pojazdem. W następstwie tego zdarzenia, D. M., pasażerka ww. pojazdu, córka powódki, doznała poważnych obrażeń ciała, a następnie w wyniku owych obrażeń zmarła. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był z tytułu OC w

towarzystwie pozwanej. Powódka – matka małoletniej domaga się zatem od pozwanego zadośćuczynienie za śmierć dziecka, która negatywnie wpłynęła na stan psychiczny powódki (k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 18.10.2013 r. (data wpływu do Sądu), pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że przesłanką odrzucenia pozwu jest brak zgody sądu opiekuńczego do wytoczenia niniejszego powództwa przez opiekuna prawnego powódki. Ponadto zakwestionował roszczenia powódki zarówno co do zasady jak i co do wysokości, informując jednocześnie, że w toku postępowania likwidacyjnego dokonał na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia za śmierć córki dobrowolnej wypłaty w wysokości 30.000 zł. Odnosząc się do zasady odpowiedzialności, pozwany wywodził, że odpowiedzialność sprawcy wypadku względem pasażerów jest oparta na zasadzie winy, a nie ryzyka, ze względu na przewóz z grzeczności oraz, że P. M. nie można przypisać winy, ponieważ do wypadku doszło ze względu na zły stan drogi.

Pismem procesowym z 3 lutego 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od rozszerzenia powództwa. Tym samym powódka ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 150 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 50 000 zł od dnia wniesienia pozwu oraz od kwoty 100 000 zł od rozszerzenia powództwa oraz kwoty 8 102,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W toku postępowania pozwany został połączony z (...) SA w S..

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. wyrokiem z dnia 22 września 2016 r. w całości uwzględnił żądanie pozwu. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki 150 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie : od kwoty 50 000 zł od dnia 31 maja 2013 r. oraz od kwoty 100 000 zł od dnia 3 lutego 2015 r. ( pkt 1 wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8 102,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2013 roku (pkt 2 wyroku). Ponadto w pkt 3 i 4 wyroku rozliczył koszty procesu (k.370 ).

Od tego wyroku pozwany wniósł apelację zaskarżając wyrok w części tj. w pkt 1 co do kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2015 r. oraz w punktach 3 i 4 rozstrzygających o kosztach procesu w całości (k. 392-397).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny w P. wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 roku w sprawie o sygn.. akt IACa 14/17, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części zasądzającej kwotę 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie 3 i 4 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu XIV Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w P., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. (k.429).

W toku ponownego rozpoznania sprawy strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia, zaś pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 sierpnia 2011 r. doszło do wypadku komunikacyjnego. Na drodze publicznej w miejscowości M. gm. S. kierujący pojazdem marki O. (...) nr rej. (...) P. M. z powodu rozlanego na nawierzchni jezdni drogi nr (...) oleju napędowego, utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...). W wyniku zderzenia kierujący pojazdem P. M., oraz córka powódki małoletnia D. M., zginęli na miejscu. W chwili wypadku małoletnia miała 8 lat. Powódka zaś doznała obrażeń i została przetransportowana do szpitala.

/dowód: odpis skrócony aktu urodzenia D. M., k.13, odpis skrócony aktu zgonu D. M., k.12/

Postanowieniem z dnia 26 października 2011r., sygnatura akt: 1 Ds. (...).11, Prokuratura Rejonowa w Nakle nad Notecią umorzyła śledztwo w sprawie z uwagi na brak wypełnienia znamion czynu zabronionego przez kierowcę którekolwiek ze zderzających się samochodów. Zgodnie z w.w. postanowieniem, za wypadek dnia 8 sierpnia 2011r. nie odpowiadał żaden z biorących w nim udział kierowców, jako, że w ocenie biegłego sądowego z dziedziny ruchu drogowego bezpośrednią przyczyną utraty kontroli nad samochodem przez P. M. było wystąpienie plam oleju napędowego na jezdni, którego kierowca nie był w stanie zauważyć. Zjawisko to było wywołane ruchem nieznanego pojazdu, z którego wyciekł olej.

/ dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 26 października 2011r., Prokuratury Rejonowej w Nakle nad Notecią w sprawie 1 Ds. (...).11, k.14-17/

W dniu wypadku samoistny posiadacz samochodu marki O. (...) miał zawartą z (...) SA umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ich ruchem.

Powódka i P. M. byli małżeństwem od 1995 roku. Tworzyli szczęśliwy i zgodny związek, szanowali się, wszędzie chodzili razem, mieli plany na przyszłość. Wspólnie wychowywali swoje dziecko, D. M., urodzoną (...), a także syna powódki z jej poprzedniego związku – (...) lat 15. Małoletnia D. była bardzo kochana przez rodziców, była bardzo spokojnym i grzecznym dzieckiem. Chodziła do szkoły.

Powódka przed wypadkiem pracowała wspólnie z mężem, w piekarni. Była zdrowa, normalnie funkcjonowała, nie leczyła się psychiatrycznie, ani psychologicznie. Prowadziła z mężem wspólne gospodarstwo domowe, realizowała obowiązki rodzicielskie, była kochaną i dobrą mamą. Wraz z mężem i dziećmi spędzała czas wolny, urlopy, święta.

Powódka, która także uczestniczyła w zdarzeniu z 8 sierpnia 2011 r. doznała urazu wielonarządowego w postaci stłuczenia mózgu z masywnym obrzękiem tkanki mózgowej i krwiakiem okolicy sierp mózgu w lewym płacie ciemieniowym oraz krwawieniem podpajęczynówkowym, rozległych ran szarpanych powłok głowy i twarzy, stłuczenie płuc z rozległym podbiegnięciem krwawym lewej części klatki piersiowej skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Zaraz po wypadku, w stanie zagrożenia życia powódka została przewieziona transportem lotniczym do szpitala w B.. Na skutek uszkodzeń mózgu przez dwa i pół miesiąca była w śpiączce farmakologicznej. W październiku 2011 r. została wybudzona ze śpiączki i przewieziona do szpitala rehabilitacyjnego, gdzie przebywała do 18 marca 2012 roku. Stwierdzono u niej zespół psychoorganiczny otępienno – charakteropatyczny po urazie czaszkowo-mózgowym oraz trwałą zmianę osobowości mieszczącą się w pojęciu encefalopatii pourazowej. Powódka nie pamiętała zdarzenia i nadal nie pamięta, ma pourazową niepamięć wsteczną okresu wielu tygodni.

Powódka w wyniku wypadku ma niedowład kończyn, zaburzenia mowy, niezdolność do samodzielnego poruszania się. Jest osobą nieporadną, niesamodzielną i wymaga całodobowej opieki, którą obecnie sprawuje jej matka. Porusza się na wózku inwalidzkim.

Po wypadku, mimo odzyskania świadomości, rodzina utrzymywała w tajemnicy przed powódką, fakt śmierci męża i córki. O ich śmierci powódka dowiedziała się po jakimś czasie, będąc w domu, od swojej matki. Bardzo to przeżyła, krzyczała, wydzierała sobie włosy z głowy i nie można było ją uspokoić. Musiała zażywać środki na uspokojenie. Od tego czasu pogorszył się jej stan emocjonalny, jest bardziej agresywna i wybuchowa.

Od wypadku powódka stała się nerwowa. Ma problemy z pamięcią i orientacją. Bywają dni, że nie ma z nią kontaktu. Do chwili obecnej powódka nie pogodziła się ze śmiercią męża i córki których wspomina przy licznych okazjach. V. M. korzysta z pomocy psychologa i psychiatry, jako, że cierpi na zespół stresu pourazowego ( (...)) i trwałe post traumatyczne zaburzenia osobowości. Jako pacjentka ciągle wraca do tematu straty rodziny. Rokowania co do powrotu powódki do stanu psychicznego sprzed wypadku są negatywne.

Powódka nie zawsze pamięta, że córka i mąż zginęli i wtedy po kilka razy pyta się o nich. Nie może się pogodzić ze stratą męża oraz dzieci. W 2012 roku bowiem zmarło również drugie dziecko powódki, syn D.. Chłopiec zmarł w wieku

16 lat, przyczyną zgonu były problemy natury kardiologicznej. Powódka również przeżyła wiadomość o jego śmierci. Był krzyk i lament. Na proces niezakończony żałoby powódki po śmierci powódki męża i córki dodatkowo nakłada się żałoba po śmierci jedyne go syna D..

Obecnie powódka odczuwa myśli rezygnacyjne i pragnie śmierci. Często mówi, że chciałaby umrzeć i bo chce do męża i dzieci.

Powódka V. M. pomimo złego stanu zdrowia potrafi odróżnić córkę i syna. Rozpoznaje ich na zdjęciach, które ma w domu i pamięta relacje i więzi łączące ją z nimi choć nie do końca. Pamięć jest bardzo osłabiona, szczególnie wsteczna, czasami aż do niepamięci, a wiele powtarzanych wspomnień jest wynikiem przypomnienia ich przez matkę powódki.

Od 2015 r. powódka leczy się psychiatrycznie w (...) w P. z pierwszym rozpoznaniem: zaburzenia depresyjne nawracające, a potem: organiczne zaburzenia nastroju.

Powódka zamieszkuje wspólnie ze swoimi rodzicami, w 3 pokojowym mieszkaniu własnościowym. Po wypadku utrzymuje się renty i zasiłku opiekuńczego. Rodzice sprawują stałą opiekę nad powódką, która z uwagi na obecny stan zdrowia jest całkowicie niesamodzielna. Ojciec powódki jest emerytem i otrzymuje świadczenie w wysokości 1 480 zł, matka powódki utrzymuje się z emerytury w wysokości 685 zł. W opiece nad powódką, pomaga również jej siostra- M. C.. Powódka otrzymuje również stałą rentę w wysokości 1.160 zł miesięcznie. Matka jeździ co tydzień na rehabilitację z powódką do K.. Do tego dodatkowo powódka 2 razy w roku wyjeżdża wraz matką na turnusy rehabilitacyjne do S..

Powódka obecnie niczym się nie interesuje, ogląda jedynie telewizję choć nie wiadomo czy z tego coś rozumie. Nie chce wychodzić z domu. Ma problemy z wysławianiem się. Lubi oglądać albumy ze zdjęciami swojej rodziny i często to robi.

Rokowania w przypadku V. M. co do poprawy stanu zdrowia są niepomysłne z racji nieodwracalnych skutków urazu czaszkowo- mózgowego. Powódka nie ma też szans na to, że będzie się samodzielnie poruszać.

8 marca 2012r. powódka została całkowicie ubezwłasnowolniona.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Chodzieży, III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich (sygnatura akt: III RNs 135/12) z dnia 8 października 2012 r. matka powódki- M. G. została ustanowiona opiekunem całkowicie ubezwłasnowolnionej V. M..

Postanowieniem zaś z dnia 15 listopada 2013 r. Sądu Rejonowego w Wągrowcu w sprawie VIII RNs 178/13 zezwolił ww. opiekunowi prawnemu na wytoczeniu niniejszego powództwa

/ dowód: zaświadczenie z dnia 8 października 2012 r. , k. 10, protokół rozprawy z 11.12.2013 r., k.128, akta Sądu Rejonowego w Wągrowcu w sprawie VIII RNs 178/13 /

Pismem z dnia 23 grudnia 2011 roku powódka zgłosiła pozwanemu żądanie zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł . Decyzją z dnia 21 lutego 2012 r. (...) Spółka Akcyjna podjął decyzję o wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł, odmawiając uwzględnienia roszczenia w pozostałym zakresie.

/ dowód: zgłoszenie szkody z dnia 23.12.2011 r., k.18-21, decyzja pozwanego z 21.02.2012 r., k. 22-23, pisma (...), k. 137, 138-139, 140-141, pisma pozwanego, k.142, 143-144, z akt karnych Ds. 1083/11, k.284-323 , akt szkodowych pozwanego, oświadczenie majątkowe powódki z 9.02.2018 r., k.473-476, dokumentacja medyczna powódki, k. 495-500, 504-535, 562-607, 610- 1200, 1201-1359, 1368-1403, zeznania świadka R. G., k. 85-87 i k. 542, zeznania świadka W. C., k.128-129 , zeznania świadka M. B., k. 129-130, zeznania strony powodowej opiekuna prawnego M. G., k.366-367 i 448, opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 23.12.2014 r. biegłego J. W., k.170-174, przesłuchanie biegłego J. W., k.339, opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 13.06.2019 r.,k.1452-1459, opinia sądowo- psychiatryczna uzupełniająca z dnia 27 sierpnia 2019 r., k.283, przesłuchanie biegłego A. T., k. 1511-1512/

Powyżej ustalony stan faktyczny nie budził wątpliwości. W większości był on bowiem bezsporny między stronami. Nie kwestionowano faktu zaistnienia wypadku, zawarcia umowy ubezpieczenia OC i jej treści. Różnica stanowisk dotyczyła obecnie jedynie wysokości dochodzonego roszczenia.

W pełni wiarygodne były w opinii sądu zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, które nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

W niniejszej sprawie sporządzone zostały opinie sędowo- psychiatryczne przez dwóch psychiatrów. Obie opinie zostały sporządzone w sposób fachowy, rzetelny i wyczerpujący na bazie materiału dowodowego, który mieli wówczas do dyspozycji, chodzi w szczególności o opinię wydaną przez biegłego J. W., który nie ze swej winy, nie dysponował wszystkimi informacjami. Ostatecznie obie opinie były spójne, logiczne i zrozumiałe. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w nich wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków i pozwoliły na ocenę stanu psychicznego powódki, rokowania zmian w stanie psychicznych powódki na przyszłość, wpływu wypadku drogowego i w związku z tym żałoby powódki po śmierci męża i dzieci na jej codzienne funkcjonowanie. Ostatecznie za przydatną i wiarygodną do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie sąd uznał opinię biegłego A. T., która została wydana na podstawie całego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy oraz badania powódki. Stanowiła ona wyczerpującą odpowiedź na przedstawioną przez sąd tezę dowodową. Nie zawierała ona luk i błędów logicznych. Tok rozumowania biegłego został szczegółowo przedstawiony w sposób jasny, wnioski należyte uzasadnione, a wszelkie wątpliwości zgłaszane przez stronę pozwaną wyjaśnione w opinii uzupełniającej oraz w ustnym przesłuchaniu biegłego na rozprawie.

Za całkowicie wiarygodne należało uznać zeznania świadka M. G. - matki powódki, a zarazem jej opiekuna prawnego. Świadek zeznawała w sposób wiarygodny, logiczny i bezstronny. Świadek w sposób wyczerpujący opisała aktualny stan zdrowia zarówno psychicznego jak i fizycznego powódki. Matka powódki w sposób rzeczowy i dokładny opisała również reakcję powódki na informację o śmierci męża i dzieci oraz niemożność pogodzenia się przez powódkę ze śmiercią rodziny, długotrwały czas trwania żałoby, który w konsekwencji przerodził się w permanentną żałobę, brak chęci do dalszego życia.

W całości sąd dał wiarę zeznaniom świadka G. G. - ojca powódki. Świadek pomimo relacji rodzinnych łączących go ze stroną, zeznawał w sposób bezstronny, rzetelny i zgodny z pozostałym materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy. Świadek w sposób rzetelny i dokładny opisał sytuację rodzinną powódki przed wypadkiem jak i obecny stan psychiczny powódki. Potwierdził, że od czasu kiedy dowiedziała się o śmierci męża i córki stała się bardziej agresywna i wybuchowa. Powódka często wspomina swoją rodzinę i wtedy nie może się uspokoić, krzyczy i płacze. Powódka nie może pogodzić się z zaistniałą sytuacją.

Wiarygodne były też zeznania świadków W. C. i M. B. na okoliczność samego zdarzenia, a konkretnie miejsca zdarzenia. Są to osoby obce dla powódki. Potwierdzili, że nawierzchnia tego dnia była bardzo śliska i była tam plama ropopochodna na całej

W niniejszej sprawie sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań samej powódki albowiem powódka z uwagi na obrażenia poniesione w wypadku drogowym, jest obecnie osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną, a stan zdrowia powódki nie pozwala na jej przesłuchanie mimo, że sąd taką próbę podjął.

### **Sąd zważył co następuje:**

W pozwie z 3 czerwca 2013 r. powódka sformułowała roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. Roszczenia te wiążą się ze śmiercią małoletniej córki powódki D. M., która poniosła śmierć w wypadku, który miał miejsce w dniu 8 sierpnia 2011 r. Roszczenie to ma charakter odszkodowawczy; jego celem jest naprawienie szkody doznanej przez powódkę wskutek śmierci córki. Powódka zgłosiła to roszczenie wobec pozwanego - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. z

tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego – samochodu marki O. (...) nr rej. (...) za szkodę wynikłą z jego ruchu w postaci śmierci córki powódki D. M..

Zgodnie z art. 34 ust.1 pkt.2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych(Dz.U. Nr 124, poz.1152 z póź. zm., powołanej niżej jako ustawa), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Według art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Natomiast stosownie do art. 36 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Bezspornym w sprawie było, że podstawę prawną odpowiedzialności kierującego pojazdem mechanicznym P. M. za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu stanowi art. 436 § 1 w związku z art. 435 k.c., oraz art. 415 k.c..

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171).

Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia było poza sporem co do jego zasadności. Wątpliwości budziła wyłącznie wysokość żądania. Sąd miarkując wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia wziął pod uwagę, że powódka przed wypadkiem pozostawała w szczęśliwym związku małżeńskim z P. M.. Razem wychowywali wspólną córkę D. oraz syna powódki z pierwszego związku. Wszędzie jeździli razem. Powódka była bardzo dobrą, kochającą matką dla dzieci. Łączyła ją silna więź emocjonalna z małoletnią D., nawet bliższa niż synem z racji tego, że była od niego młodsza i że była dziewczynką. Zmarła córka była w wieku wczesnoszkolnym, gdy dziecko wymaga szczególnej opieki i pomocy. Małoletnia towarzyszyła matce praktycznie wszędzie. Ta zaś darzyła ją przyjaźnią i matczyną czułością o czym świadczy fakt, że po odzyskaniu świadomości ciągle dopytywała się o córkę D.. Dlatego też, śmierć córki była dla powódki przeżyciem niezwykle dramatycznym. Jest to tym bardziej zasadne mając na uwadze fakt, że była to śmierć tragiczna oraz, że nastąpiła ona nagle i niespodziewanie. Córki już nie ma przy niej i nie będzie jej w przyszłości, nie będzie mogła obserwować jak dorasta, wchodzi w życie dorosłe, zakłada rodzinę, nie może też liczyć na jej pomoc. Powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią córki, często ją wspomina, utraciła chęć do jakiegokolwiek

działania i dalszego życia. Powódka przeżywa kryzys wiary nie może pogodzić się z tym, że ona jako jedyna przeżyła wypadek samochodowy. W wyniku traumatycznych zdarzeń powódka utraciła stan równowagi psychicznej. Również z powodu głębokiej żałoby powódka leczy się psychiatrycznie, lecz leczenie przynosi umiarkowane efekty.

Krzywdę powódki z powodu śmierci córki trzeba ocenić jako znaczną.

Trzeba jednak zauważyć, że w niniejszej sprawie stan psychiczny powódki nie wynika jedynie ze stresu jaki doznała w postaci informacji o wypadku i śmierci najbliższych osób. Sama bowiem w wyniku wypadku doznała urazów czaszkowo-mózgowych. Stwierdzono u niej zespół psychoorganiczny otępienno – charakteropatyczny oraz trwałą zmianę osobowości mieszczącą się w pojęciu encefalopatii pourazowej. W świetle opinii biegłego specjalisty psychiatrii lek.med. A. T., taką trwałą zmianę osobowości u powódki spowodował również długotrwały stres po urazie psychicznym po śmierci męża i córki, trwający od czasu uzyskania informacji o ich śmierci. Sytuacje stresowe, które obecnie powódka odczuwa wynikają z powodu poczucia własnego kalectwa fizycznego i psychicznego oraz doznanego stresu z powodu straty męża i córki. Po uzyskaniu informacji o śmierci męża i córki, V. M. odczuwała reakcję ostrej żałoby, które spowodowały u niej dodatkowe skutki o bardzo dużym nasileniu. Powódka odczuwała apatię, brak motywacji do leczenia, cierpiała na brak apetytu, bezsenność, izolowała się od ludzi i taki stan trwa nadal. Często, nawet natrętnie wspominała o stracie męża i córki., a przy tym wypowiadała się w sposób głośny, chwilami lamentujący tak, że trudno ją uciszyć i uspokoić. Taki stan trwa nadal ponieważ powódka bez przerwy pielęgnuje pamięć straty córki, rozwiesza w domu jej zdjęcia, ciągle wspomina, tęskni. Zdaniem biegłego wszystko to wskazuje, że powódka niezależnie od doznanego urazu (...) i wtórnej encefalopatii pourazowej, przejawia cechy wtórnie nałożonej zmiany osobowości w wyniku doznanego stresu śmierci męża i córki w wypadku.

Najtrudniejsze jednak w sprawie było ustalenie jak na stan zdrowia psychicznego powódki miał, a jeśli tak to w jakim stopniu zgon córki D., męża P. M. oraz późniejsza śmierć syna. Łącznie bowiem z żałobą powódki po śmierci córki, zbiegła się również żałoba po śmierci męża, który zginął w tym samym wypadku, a o ich śmierci powódka dowiedziała się równocześnie. W późniejszym czasie zmarło również drugie dziecko powódki- syn D., który zmarł z przyczyn naturalnych. W zakresie procentowej możliwości wycenienia strat, poniesionych przez osobę w wyniku, śmierci osoby najbliższej, Sąd w pełni podziela stanowisko biegłego specjalisty psychiatrii lek.med. A. T., który w swojej opinii sądowno-psychiatrycznej wydanej na potrzeby niniejszego postępowania wskazują, iż istnieje tylko możliwość zestopniowania i uszeregowania proporcji czynników stresowych porównując je do stresu uznanego za najdotkliwszy 100 procentowy albowiem każda strata pojedyncza (męża, córki, syna) to 100 % stresu. Jedyną możliwą metodą wyceny poniesionych strat jest zastosowanie skali Holmesa i R.'a, które powstały na podstawie badań statystycznych sytuacji stresowych. Zgodnie z w.w. wytycznym najdotkliwszą stratą jest śmierć współmałżonka- 100%, a na piątym miejscu strata bliskiego członka rodziny – 60% i tak należałoby w sprawie przyjąć. Procentowe rozgraniczenie jest bardzo trudne. Biegły nie jest w stanie precyzyjnie odpowiedzieć, kogo bardziej kochała powódka- czy męża, córkę czy syna. Więż zaś emocjonalna powódki była naturalna, bliski związek matki z dzieckiem w wieku 8 lat, które wymaga szczególnej troski. Po przeprowadzeniu badania powódki i jej reakcji na poszczególne zdarzenia strat życiowych, biegły uznał, iż najwyższy uszczerbek na zdrowiu wynika z doznanych urazów przez powódkę, ponieważ doznane kalectwo zamyka jej perspektywy życiowe ( powrót do normalnego życia, pracy, do nowego związku, do bycia odpowiedzialną matką w przyszłości) . W dalszej kolejności stoi nagła strata męża, córki w wypadku i na końcu syna, który zmarł w wyniku choroby. Można jedynie przyjąć, stosując tabele, że uszczerbek na zdrowiu powódki uległ podwyższeniu z uwagi na zaburzenia adaptacyjne w skutek śmierci męża i dzieci i tak wskutek śmierci męża do 15 % (śmierć nagła), córki – do 10 % ( śmierć nagła ), syna – do 5 % (śmierć naturalna).

Trzeba podkreślić, że nie istnieją żadne obiektywne mierniki cierpienia spowodowanego utratą osoby bliskiej, jakieś z góry narzucone „tabele”, które wyznaczałyby kwoty, jakie sądy winny przyznawać tytułem zadośćuczynienia za śmierć bliskiego człowieka. Orzekanie o zadośćuczynieniu musi polegać na porównywaniu stanów faktycznych i kwot zasądzanych w takich sprawach. W niniejszej sprawie sąd również musiał uwzględnić problemy psychiczne - zmiany osobowości powódki wywołane stresem śmierci męża i córki w wypadku oraz późniejszej śmierci syna i w odpowiedniej proporcji, o czym była mowa wyżej uwzględnić.

W związku powyższym sąd uznał, że kwota 100.000 zł będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Mając na uwadze, że pozwany przyznał i wypłacił już z tego tytułu kwotę 30.000 zł, zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki kwoty 70.000 zł, taką jaką już Sąd zasądził w pierwszej instancji i jaka została utrzymana w mocy przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyniku apelacji strony pozwanej. W tej sytuacji w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, powództwo należało oddalić.

Nadmienić należy, że przed tutejszym sądem toczyła się równoległe również sprawa z powództwa powódki przeciwko Ubezpieczonemu Funduszowi Gwarancyjnemu, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią męża P. M. w sprawie XIV C 17/17 i sąd ten opierając się również na opinii biegłego A. T. przyjął, że taką odpowiednią kwotą będzie 100 000 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Zgodnie z tym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka domagała się w pozwie zasądzenie od pozwanego łącznie kwoty 158 102,74 zł; powództwo uwzględniono do kwoty 78 102,74 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w 50 %. Powódka ma zatem prawo domagać się od pozwanego zwrotu 50% poniesionych przez nią kosztów procesu i jednocześnie obowiązana jest zwrócić pozwanemu 50% kosztów przez niego poniesionych.

Do kosztów poniesionych przez powódkę należało uwzględnić: wpis-300 zł, koszty zastępstwa procesowego-7 217 zł ( brak podstaw aby podwyższyć stawkę zwłaszcza, że w pozwie i kolejnych pismach procesowych zatajono fakt, że na skutek wypadku śmierć poniosła nie tylko córka ale także mąż, nie wspomniano, że w efekcie wypadku sama powódka doznała ciężkich obrażeń i dopiero w toku postępowania dowodowego wychodziły na jaw kolejne okoliczności istotne dla sprawy), koszty opinii biegłego – 1 159,22 zł i koszty ksero – 338,58 zł – łącznie 5 414,80 zł.

Do kosztów poniesionych przez pozwanego należało uwzględnić : koszty zastępstwa procesowego-7 217 zł oraz opłata od apelacji – 4 000 zł – łącznie 7 617 zł.

Z uwagi na niewielką dopłatę przez powódkę na rzecz pozwanego ok. 1 101 zł, biorąc pod uwagę rodzaj sprawy - zadośćuczynienie, sąd uznał, że będzie zasadne wzajemne zniesienie kosztów procesu. Tak też orzekł w punkcie 2 wyroku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych ( nieuiszczona część opłaty od pozwu, koszty opinii, koszty stawiennictwa świadków ) Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t.j. Dz. U. 2010, nr 90, poz. 594 z późn. zm. ). W niniejszej sprawie zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa części kosztów opinii biegłych, oraz zwrotów kosztów stawiennictwa świadków na łączną kwotę 2 064,17 zł. Zgodnie z zasadami w.w. opisanymi zarządzono na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanego zwrot 50% tych kosztów to jest kwotę 1 032,08 zł. ( punkt 3 wyroku).

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, z uwagi na trudną sytuację życiową i finansową powódki, Sąd w punkcie 4 wyroku, odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi w pozostałej części.

Sędzia Jolanta Czajka-Bałon